

Protokół Nr 27/2013

posiedzenia Komisji Ochrony Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego w dniu 4 lutego 2013 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Sokółce przy ul. Marsz. J. Piłsudskiego 8. Początek posiedzenia o godzinie 14⁰⁰. W posiedzeniu Komisji udział wzięło 5 członków Komisji oraz zaproszeni goście (lista obecności w załączeniu).

Obrady Komisji otworzył i prowadził Przewodniczący Komisji Romuald Gnidziejko. Przewodniczący Komisji powitał obecnych na posiedzeniu Komisji zaproszonych gości, radnych, członków Zarządu Powiatu i pracowników Starostwa.

Tematem posiedzenia była analiza założeń do zmian organizacyjno-prawnych i organizacyjno-strukturalnych SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej przedłożonych przez Dyrektora SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej.

Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski powiedział, że założenia do zmiany funkcjonowania ZOZ-u wymuszone są głównie przez ustawę o działalności leczniczej z dnia 15 kwietnia 2011 r. oraz sytuację finansową Zakładu. Głównym zadaniem jest zbilansowanie kosztów działalności Zakładu. Jest to zadanie prawie niewykonalne, ponieważ brakuje około 100 tys. zł miesięcznie. Dlatego też na koniec listopada odnotowano stratę ponad 900 tys. zł, zobowiązania wymagalne wyniosły 800 tys. zł, co w sumie daje kwotę 1 700 000 zł. Po odjęciu kosztów amortyzacji, strata sięga kwoty 1 200 000 zł. Dyrektor negatywnie oszacował szanse na zwiększenie przychodów z NFZ, który jest głównym źródłem przychodów Zakładu. Powiedział, że przy kontrakcie w wysokości 750 tys. zł i tak działającej organizacji, nie można myśleć o zbilansowaniu, wygenerowaniu zysku na poziomie 0 zł. Propozycja zmian dotyczy głębokiej restrukturyzacji ZOZ-u ze szczególnym uwzględnieniem szpitala. W tej chwili w szpitalu działa oddział chirurgiczny, chorób wewnętrznych, izba przyjęć oraz Zakład Rehabilitacji Leczniczej i ZOL. Dyrektor zaznaczył, że swoich perspektywach, a bardziej perspektywach NFZ powinni się przychylić do propozycji zamknięcia oddziału chirurgii, ponieważ przy takiej strukturze i zamknięciu chirurgii planowanej się nie utrzyma. Oddział chirurgii wymaga nakładów finansowych do spełnienia wymogów aktów prawnych, tj. posiadania dwóch sal operacyjnych od 2016 r. Tego Zakład nie udźwignie, a poza tym nie ma takiej potrzeby dla społeczeństwa Dąbrowy Białostockiej. W momencie, gdyby „pochylić się” nad tymi propozycjami, ale przy znacznym rozszerzeniu ZOL-u, w perspektywie 2 - 3 lat doprowadzi do osiągnięcia dodatniego wyniku. Dyrektor powiedział, że tworząc założenia zmian wziął pod uwagę wiele perspektyw. Sytuacja w tej chwili jest dramatyczna, ponieważ żyli na kredyt, a teraz dostawcy się upominają, dlatego zastosował dramatyczne posunięcia, tj. wypłaty wynagrodzeń w transzach, decyzję o zmniejszeniu wynagrodzenia od marca. Dyrektor powiedział, że miał nadzieję na zwiększenie kontraktu z NFZ na oddział chirurgii i wewnętrzny, ale tak się nie stało. Dostali tylko na oddział przyjęć i rehabilitację. Ponadto wynik finansowy za rok 2013 będzie prawdopodobnie taki jak za rok 2012.

Członek Komisji Antoni Jackiewicz zaznaczył, że to się dzieje co najmniej o rok za późno. Wyraził wątpliwość, czy rzeczywiście wynik finansowy może się poprawić dopiero za trzy lata, ponieważ oddział chirurgiczny nie jest w stanie się utrzymać. Zapytał, czy wszystkie podjęte i planowane działania wskazują, że ujemny wynik finansowy może się poprawić na „+”, a przynajmniej na „0”?

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski powiedział, że tego nie może zapewnić, tej szansy nie ma. Część działań jest ujętych jako przygotowania do restrukturyzacji. Ponadto nie ma na dzień dzisiejszy odpowiedzi o zmniejszeniu stawki podatku od nieruchomości. Dyrektor powiedział, że nie udźwigną inwestycji termomodernizacji. Przy dobrej sytuacji finansowej można myśleć o pożyczce. Tworząc założenia miał na myśli bardziej bezzwrotną dotację lub pożyczkę, ale przy tym trzeba mieć wkład własny w wysokości 20%, ale takich pieniędzy nie mają. W założeniach są ujęte inwestycje, np. audyt i inwentaryzacja budowlana, które niekoniecznie trzeba teraz zrobić. Nadmieniał, że termomodernizacja miałaby dotyczyć budynków w Suchowoli, w Nowym Dworze i Przychodni w Dąbrowie Białostockiej przy ul. Polnej.

Wicestarosta Alicja Rysiejko zauważyła, że wynik finansowy oddziału interny w czterech wariantach naprawy jest taki sam.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski powiedział, że zakładana jest stała ilość przychodów i kosztów, dlatego nie ma sposobu, żeby ten wynik zmniejszyć. Można zmniejszyć powierzchnię, np. były ordynator dr Kosidło mówił, że nie ma potrzeby posiadania 33 łóżek, a wystarczy 28, ale z drugiej strony jest płacone od łóżka.

Przewodniczący Komisji Romuald Gniedziejko odnośnie możliwości utworzenia spółki prawa handlowego zapytał Dyrektora SP ZOZ w Sokółce, czy były prowadzone rozmowy z przedstawicielami samorządów w sprawie przystąpienia do spółki.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski powiedział o rozmowie z Burmistrzem Dąbrowy Białostockiej, który zasygnalizował potrzebę spotkania z Burmistrzami Suchowoli i Nowego Dworu oraz Starostą ze wskazaniem na dyskusję na temat poprawy sytuacji. Do takiego spotkania jednak nie doszło.

Członek Komisji Jerzy Białomyzy odnośnie postulowanej rozmowy z Burmistrzami i Starostą na temat zmiany formy organizacyjno - prawnej powiedział, że Komisja powinna pojechać i pomóc rozwiązać kwestię kto miałby się tym zająć i w czym partycypować.

Członek Komisji Antoni Jackiewicz powiedział, że jeżeli szpital wyjdzie z długów, to nic się nie zmieni. Spółka też ogranicza działalność szpitala, np. funkcjonowanie systemu „E- zdrowie”, na którego prowadzenie nie będzie pieniędzy. Powiedział, że trzeba zacząć od pracy u podstaw i wyznaczenia uczestników spółki.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski powiedział, że do wszystkich trzech gmin obsługiwanych przez Zakład zostały wysłane pisma o pokrycie zadłużenia w roku 2012, ale do dnia dzisiejszego odpowiedzi nie otrzymał.

Starosta Sokólski Franciszek Budrowski powiedział, że w budżecie Powiatu nie ma rubryki ochrona zdrowia przeznaczonej na pokrywanie długów. Nie ma też wolnych środków na pokrycie zadłużenia Zakładu. Powiat nie pokrywał długów dla szpitala w Sokółce, które wynosiły 14 mln zł. Starosta obawia się, że w następnym roku sytuacja mogłaby się powtórzyć.

Starosta powiedział, że Dyrektor w ciągu kilku miesięcy nie zszedł z kosztów. Zajmuje się piąrem i nie ma czasu na zarządzanie. Poprzedni Dyrektor sokólskiego szpitala wyprowadził szpital z długów, mimo braku sympatii pracowników. Powiedział, że Dyrektor sugeruje w prasie odpowiedzialność Powiatu za zaistniałą sytuację i wskazuje na możliwość spłaty długu.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski odnośnie wypowiedzi

medialnych powiedział, że są wyjęte z kontekstu, nie udzielał żadnych wywiadów, tylko ktoś notował jego wypowiedzi. Poza tym Dyrektor Chojnowski działał w innych warunkach prawnych. Dyrektor powiedział też, że w ciągu 7 miesięcy w wyniku jego starań koszty zmniejszyły się o 800 000 zł w stosunku do ubiegłego roku.

Starosta Sokólski Franciszek Budrowski powiedział, że oczekuje konkretnych kroków, decyzji i dopiero po podjęciu konkretnych działań, wystąpienia o aprobatę.

Członek Komisji Jan Ryszard Kotuk poruszył kwestię Przychodni poz w Suchowoli twierdząc, że Dyrektor nic nie zmienił w jego strukturze, żeby zatrzymać tam ludzi. Doszło do likwidacji rehabilitacji, poz i laboratorium. Jego zdaniem nikt nie rządzi w Suchowoli. Kierownik przebywająca w ośrodku przez 7-8 godzin w tygodniu i nie ma czasu, aby przekazywać informacje. Dodał, że jedyna możliwość to powierzenie stanowisko kierownika osobie, która będzie miała czas, aby się tym zająć. Radny powiedział, że w Przychodni Zwierzyńcu wykazany jest dochód, przy jednoczesnym braku kosztów, ponieważ jeszcze nikt nie zmienił przychodni.

Przewodniczący Komisji Romuald Gnidziejko powiedział, że ośrodek w Zwierzyńcu wykazywał ponad 20 tys. zł zysku w czasie, kiedy poz przestał funkcjonować. Dodał, że zmniejszyła się dostępność dla coraz większej liczby starszych ludzi, którzy nie mogą pojechać do lekarza w innej miejscowości.

Członek Komisji Jerzy Białomyzy zwrócił uwagę, że z poz w Dąbrowie Białostockiej ubywa pacjentów.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski oznajmił, że problem wynika z braku lekarza i gdyby pozyskał lekarza, to mógłby otworzyć poradnię w każdej chwili. Powiedział, że dociera do niego coraz więcej sygnałów, że dr Murzyło, szykuje się do przejścia ośrodka w Lipsku i w związku z tym może stracić lekarza. Nadmienił, że otrzymał kandydaturę lekarza w przychodni, ale zaproponowana przez niego stawka w wysokości 80 zł za godzinę jest nie do zaakceptowania, jest za duża do udźwignięcia.

Członek Komisji Jerzy Białomyzy powiedział, że prowadzą dyskusję nad finansami, ale jest też niebezpieczeństwo braku personelu lekarskiego.

Skarbnik Powiatu Maria Jurgiel powiedziała, że w poz zwiększyła się liczba osób, dla których jest wypłacane wynagrodzenie.

Członek Komisji Antoni Jackiewicz powiedział, że nie wie, ile w tym winy obiektywnych czynników. Dyrektor byłby cudotwórcą, gdyby zmniejszył wynik finansowy do zera. Zaznaczył, że nigdy nie był za likwidacją szpitala, ale trzeba zastanowić się nad jego restrukturyzacją. Jego zdaniem połączenie szpitali w Sokółce i Dąbrowie jest lepsze niż likwidacja szpitala w Dąbrowie Bł. Radny zwrócił się do Dyrektora, żeby przygotował konkretną propozycję.

Starosta Sokólski Franciszek Budrowski powiedział, że nie oczekują cudów. Szpital w Dąbrowie jest na „minusie, ale dotychczas przychody z poz pokrywały stratę i się bilansował. Starosta spodziewa się, że Dyrektor przedstawi konkretną wizję, że szpital będzie się bilansował. Oczekuje, że ten szpital będzie w obecnym, czy innym kształcie, ale ma się bilansować. Chirurgia może istnieć w innej formie, np. w formie poradni. Dodał, że w budżecie Powiatu nie ma pieniędzy na pokrywanie długów szpitali. Szpital w Krynkach został przekształcony i teraz wykazuje zysk.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski powiedział, że według założeń, poradnia chirurgiczna funkcjonująca przy poz zostanie.

Wicestarosta Alicja Rysiejko zapytała Dyrektora SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej o podjęte działania w kierunku rozwoju poz-ów w ciągu ostatnich 7 miesięcy, które stawiał za cel na konkursie na stanowisko Dyrektora.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski powiedział, że została podpisana umowa z ZOZ w Lipsku na zapewnienie transportu oraz umowa na prowadzenie praktyk dla studentów. Obniżone zostały także koszty przez przeniesienie Poradni z ul. Kościuszki na Polną, a główna księgowa w SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Wiesława Hołownia nadmieniła, że jeszcze powstałych oszczędności nie widać w sprawozdaniu.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski powiedział, że w Przychodni w Suchowoli nie się nie zmieniło ze względu na brak lekarzy zainteresowanych podjęciem pracy w Suchowoli.

Skarbnik Powiatu Maria Jurgiel powiedziała, że koszty wzrosły, zatrudnienie też wzrosło.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski odpowiedział, że wówczas, gdy zamknięto oddział dziecięcy, polityką kadrową poprzedniego Dyrektora było zagospodarowanie pracowników przez przeniesienie ze szpitala do poz.

Starosta Sokólski powiedział, że jeżeli uda się sprzedać budynek przy ul. Kościuszki, to pieniądze pozyskane ze sprzedaży zostaną przekazane ZOZ-owi.

Kierownik Wydziału Zdrowia, Opieki Społecznej i Spraw Obywatelskich Lila Anna Micun powiedziała, że w SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej została przeprowadzona kontrola. Główne koszty ZOZ-u stanowią wynagrodzenia. Koszty chirurgii są za duże w stosunku do dochodów. Kontrakt z NFZ nie pokrywa kosztów personelu na oddziale operacyjnym. Zasugerowała, że trzeba wszystko przyjrzeć się i porównać potrzeby. Inne zmiany, np. umorzenie podatku dochodowego są kosmetyczne w stosunku do kosztów wynagrodzeń.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski powiedział, że zrobione są takie wyliczenia. Pod uwagę bierze 25 osób ze 120. Dodał, że uruchomił procedurę dotyczącą redukcji personelu, ale nie wie do czego to doprowadzi. Pracownicy uważają, że tak dużo zrobili i poświęcili dla Zakładu i już więcej nie chcą zrobić.

Starosta Sokólski Franciszek Budrowski poruszył kwestię 40% obłożenia łóżek na chirurgii.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski powiedział, że obejmując funkcję dyrektora nie wiedział, że kontrakty z NFZ zawierane są na kilka lat.

Starosta Sokólski Franciszek Budrowski powiedział, że można wystąpić o zmianę.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski odnośnie rehabilitacji w Suchowoli powiedział, że może wypowiedzieć kontrakt, ale jest niebezpieczeństwo, że może nie „wygrać” go ponownie.

Członek Komisji Jan Ryszard Kotuk obarczył winą kierownictwo fizykoterapii za brak rehabilitacji w Suchowoli od 1 lutego br. Pacjenci będą musieli jechać do Dąbrowy.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski powiedział, że nie podjął tej decyzji w chwili. Szukał pomocy u Burmistrza Suchowoli, prosił NFZ o rozszerzenie kontraktu, ale nie uzyskał zgody. Działania niezgodne z wytycznymi byłoby zagrożone karą finansową dla szpitala. Dyrektor winą za zaistniałą sytuację obarczył poprzednią Dyrekcję Zakładu, NFZ i Ministerstwo.

Skarbnik Powiatu Maria Jurgiel powiedziała, że zgodnie z ustawą o zoz-ach, za 2012 r. Dyrektor musi złożyć sprawozdanie i określić dalszy sposób funkcjonowania Zakładu. Wiadomo już, że Powiat nie pokryje długu. Następnie zabronowała rozwiązanie polegające na wypowiedzeniu kontrakt na oddziale chirurgii, bo może stracić zatrudnienie aż 120 osób. Trzeba przyjąć propozycję NFZ odnośnie większej liczby łóżek, które można by przeznaczyć dla ZOL. Trzeba też opuścić budynek przy ul. Polnej.

Przewodniczący Komisji Romuald Gniedziejko powiedział, że w momencie, kiedy są operacje planowe, to dyżurów nocnych nie trzeba robić, żeby te koszty zmniejszyć do minimum.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski powiedział, że tracą na tym najbardziej zainteresowani, czyli lekarze, którzy jeżeli nie dostaną pieniędzy za dyżur, to mogą nie przyjść w nocy do pracy.

Starosta Sokólski Franciszek Budrowski powiedział, że oczekuje, żeby Dyrektor dostosował organizację szpitala do przychodów, wydatki kształtował według przychodów.

Członek Komisji Jerzy Białomyzy powiedział, że w tej chwili mają zbyt mało danych żeby decydować. Jeżeli Dyrektor określi konkretny plan działań, to wtedy Komisja jako organ opiniodawczy, a nie decyzyjny zajmie się tą sprawą.

Przewodniczący Komisji Romuald Gniedziejko powiedział, że trzeba sobie zadać pytanie, czy jest za spółką, czy likwidacją oddziału chirurgicznego.

Przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Łabieniec powiedział, że trzeba zadbać, żeby się bilansowało, żeby spółka wystąpiła z czystą kartą.

Członek Komisji Jerzy Białomyzy powiedział o swoich odczuciach odnośnie wypowiedzi medialnych Dyrektora. Być może zamierzenie Dyrektora jest Inn niż jego odbiór społeczny. Z jego wypowiedzi wynika, że wskazuje on Starostę jako głównego winowajcę i taki jest odbiór społeczny. Może niezamierzenie, wskazuje jednego winowajcę, ponieważ organem decyzyjnym jest Starostwo. Radny zaznaczył, że trzeba sprawę postawić jasno i wszystkim zainteresowanym, pracownikom powiedzieć jakie są mechanizmy, że nie jest winne Starostwo, nie NFZ, tylko wszystko jest sterowane centralnie. Trzeba powiedzieć, że Starostwo nie pokrywa długów i nie pokrywało długów szpitala w Sokółce. Pracownicy szpitala również interpretują słowa Dyrektora i mówią, że wszystko byłoby dobrze, gdyby Starosta dał wreszcie pieniądze.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski powiedział, że spotkał się z taką opinią, że przyszedł, żeby wszystko likwidować i narobił długów.

Przewodniczący Komisji Romuald Gniedziejko powiedział, że to jest też wina pracowników ZOZ-u, który pobierają duże pieniądze za samą gotowość do pracy.

Członek Komisji Antoni Jackiewicz poparł zdanie radnego Jerzego Białomyzego, który mówił, że na dzień dzisiejszy nie są w stanie podejmować decyzji.

Komisja skłoniła się w kierunku restrukturyzacji Zakładu.

Kierownik Wydziału Zdrowia, Opieki Społecznej i Spraw Obywatelskich Lila Anna Micun powiedziała, że posiada dane wskazujące, że 86% kosztów stanowią na wynagrodzenia, co wskazuje na konieczność obniżenia kosztów wynagrodzeń, dostosowania ilości etatów do ilości wykonywanej pracy.

Główna księgowa w SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Wiesława Hołownia przedstawiła liczbę zabiegów operacyjnych udzielanych przez oddział chirurgii (215 w 2010 r., 181 w 2011 r. i 371 w 2012 r.), które są różnie wycenione przez NFZ, jako operacje czy zabiegi.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski powiedział, że chirurgia oprócz wynagrodzeń ma też inne koszty. Jego zdaniem żaden lekarz nie zgodzi się na korektę zatrudnienia. Ordynator nie zgodzi się na dyżur bez anestezjologa na dyżurze „pod telefonem”. Nadmieniał, że stawka dla anestezjologa wynosi 10 zł za godzinę dyżuru.

Członek Komisji Jerzy Białomyzy zgłosił wniosek o treści: „Komisja Zdrowia proponuje przeanalizowanie kosztów osobowych, struktury płac z uwzględnieniem liczby godzin i rodzaju operacji.”

Komisja nie przegłosowała powyższego wniosku.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski wyraził obawę, że jeżeli przygotuje wypowiedzenie warunków płac, to pracownicy nie przyjdą do pracy i wtedy zostanie zmuszony do legalnego zamknięcia chirurgii.

Dyrektor poprosił o przyzwolenie na zamknięcie oddziału chirurgicznego.

Starosta Sokółski Franciszek Budrowski zapytał, czy chirurgia w takim kształcie coś daje dla Dąbrowy.

Dyrektor SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej Tadeusz Gniazdowski powiedział, że (po odjęciu weekendów i dni świątecznych) wykonywanych jest 1,5 zabiegu na dzień.

Przewodniczący Komisji Romuald Gniedziejko podsumował, że Dyrektor jako osoba prawna podejmuje decyzję. Komisja oczekuje konkretnych działań, które doprowadzą do uspokojenia sytuacji szpitala. Dodał, że załoga powinna wiedzieć, że Powiat nie pokryje długów.

Wicestarosta Alicja Rysiejko powiedziała, że Dyrektor się za długo zapoznaje się z działalnością Zakładu zamiast podejmować konkretne działania. Jako ekonomista widzi, że jest za dużo ludzi.

Po przeanalizowaniu założeń do zmian organizacyjno - strukturalnych i organizacyjno - prawnych SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej przedłożonych przez Dyrektora SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej pismem z dnia 25 stycznia 2013 r. znak: SP ZOZ - 36/01/13 oraz wysłuchaniu Dyrektora Zakładu Tadeusza Gniazdowskiego, Komisja nie widzi, aby koncepcja przedstawiona przez Dyrektora przyniosła poprawę działania SP ZOZ. W związku z powyższym Komisja wnioskuje do Zarządu Powiatu o rozpatrzenie ewentualnego odwołania Dyrektora.

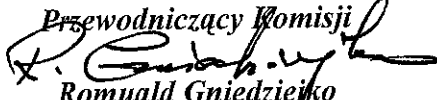
Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie ten wniosek. „Za” były 3 głosy, 2 głosy „wstrzymujące się”. Wniosek przyjęto.

Wobec wyczerpania porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji Romuald Gniedziejko zamknął posiedzenie Komisji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokółowała

Aneta Głińska

Przewodniczący Komisji

Romuald Gniedziejko